

Sygn. akt I C 60/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2016 r.

SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY WYDZIAŁ I CYWILNY

w składzie:

Przewodnicząca: Joanna Rawa

Protokolant: Beata Jagielska

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2016 r. w Łomży

sprawy z powództwa R. J. B.

przeciwko C. (...) Towarzystwu (...) w P.

o zapłatę

I. zasądza od C. (...) Towarzystwa (...) w P. na rzecz R. J. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę 81.000 (osiemdziesiąt jeden tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) zł od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od kwoty 71.000 (siedemdziesiąt jeden tysięcy) zł od dnia 26 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

II. umarza postępowanie w przedmiocie powództwa o odszkodowanie;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) w P. na rzecz powoda R. J. B. kwotę 6.855,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.908 zł tytułem zastępstwa procesowego;

V. zasądza od powoda R. J. B. na rzecz pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) w P. kwotę 1.692 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VI. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży od powoda R. J. B. kwotę 51,82 zł z zaliczki zapisanej pod poz. (...) oraz od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) w P. kwotę 44,09 zł z zaliczki zapisanej pod poz. (...) tytułem rozliczenia wydatków.

Sygn. akt I C 60/15

UZASADNIENIE

Powód R. J. B. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) w P. kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15.10.2012 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego zadośćuczynienia pieniężnego za doznane cierpienie psychiczne i fizyczne oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego adwokata według norm przepisanych i kosztów jego uczestnictwa w sprawie.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że doznał uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 6.07.2011 r. na drodze publicznej nr (...) na trasie B.-W. woj. (...). Sprawca wypadku A. P. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki M.

(...) w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania nie zachował bezpiecznego odstępu i potracił jadącego rowerem R. J. B.. W wyniku zdarzenia powód doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu w postaci: wstrząsu pourazowego, stłuczenia głowy z raną tłuczoną okolicy potylicznej i wstrząśnienia mózgu, wieloodłamowego złamania kości udowej lewej, złamania wieloodłamowego nasad dalszej kości promieniowej lewej, złamania II, III, V kości śródreżca lewego. Obrażenia powyższe powodowały naruszenie prawidłowej funkcji narządów ciała na czas powyżej dni 7. Powód po wypadku został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w Ł.. Po wykonaniu zdjęć rentgenowskich i po wykonaniu diagnostyki został poddany operacji uda lewego i głowy, założono wyciąg bezpośredni i gips ramienny. Następnego dnia nastąpiły komplikacje i powód miał zostać poddany następnej operacji. Jednak z powodu urazu głowy i niskiej morfologii krwi zabieg operacyjny został odroczone. Na skutek wypadku powód doznał nie tylko cierpień fizycznych, ale także psychicznych. W trakcie rehabilitacji przyjmował leki uspakajające, miał problemy z zaśnięciem. Po zdarzeniu nasilił się lęk przed jazdą rowerem i samochodem. Występowało także napięcie oraz zaburzenia koncentracji. Na skutek przyjmowanych leków powód w ciągu dnia czuł się senny, przytłumiony miał obniżony nastrój. Powód w dalszym ciągu odczuwa nawroty stanów lękowych, obniżonego nastroju i braku koncentracji. W zależności od potrzeb korzysta z pomocy psychologa. Wypadek miał wpływ na jego życie osobiste. Powód przed wypadkiem był zaangażowany w pracę zawodową i pozytywnie nastawiony do życia. Na skutek wypadku stał się zamknięty w sobie, przygaszony, wręcz izolujący się. Sytuacja, w której się znalazł bardzo utrudnia mu kontakty z innymi ludźmi (k. 2-6).

W związku z treścią opinii biegłych sądowych powód w toku postępowania rozszerzył powództwo, domagając się kwoty 163.444 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, w tym kwoty 10.285 zł za pobyt w Szpitalu Wojewódzkim w Ł. (k. 112-113). Następnie pełnomocnik powoda cofnął powództwo co do kwoty 10.285 zł i zrzekł się w tym zakresie roszczenia (k. 451-451v).

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa strona powodowa wniosła o zasądzenie kwoty 153.159 zł ustawowymi odsetkami od dnia 15.10.2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznane cierpienia psychiczne i fizyczne powoda oraz zwrotu kosztów procesu w łącznej wysokości 26.150,78 zł, na którą to kwotę składały się: 3.074 zł – bilet lotniczy, 1.478 zł – bilet lotniczy, 27 zł – bilet autobusowy, 50 zł – bilet autobusowy, 150 zł – koszt tłumaczenia z języka angielskiego, 380 zł – pobyt w Ł., 1.433,77 zł – zaliczka na opinię biegłego, 8.172 zł – opłata od pozwu, 250 zł – koszt tłumaczenia, 200 zł – koszt tłumaczenia, 150 zł – koszt tłumaczenia, 706,02 zł – koszt tłumaczenia, 1.879,99 zł – zaliczka na opinię biegłego, 1.000 zł – zaliczka na opinię biegłego, 7.200 zł – wynagrodzenie pełnomocnika (k. 576, 589).

Pozwany- C. (...) Towarzystwo (...) w P. - wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia. Podał, że w toku likwidacji szkody, w dniu 1.03.2013 r. wydał decyzję przyznając powodowi świadczenie tytułem zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł. Podniósł, że przy ustaleniu wysokości należnego świadczenia uwzględniono także przyczynienie się powoda do zwiększenia rozmiarów szkody. Wskazał, że z dokumentacji medycznej wynika, że powód w dniu 7.07.2011 r. samowolnie zdjął gips z kończyny górnej lewej, co spowodowało przemieszczenie odłamów. W konsekwencji pozwany przyjął swoją odpowiedzialność na poziomie 50% za złamanie kości promieniowej lewej. W przekonaniu pozwanego wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym kwota w całości wyczerpuje roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia. Dalsze roszczenia uznał za bezzasadne i nieusprawiedliwione (k. 24-26, 148-151).

Sąd Okręgowy w Łomży ustalił co następuje:

R. J. B. (2) przebywał w Polsce na wakacjach. W gospodarstwie agroturystycznym, w którym miał zakwaterowanie w dniu 6.07.2011 r. wynajął rower i udał się nim na wycieczkę. Na drodze publicznej nr (...) na trasie B.-W. woj. (...) uległ wypadkowi. Sprawcą wypadku był A. P., który prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 23.11.2011 r. sygn. akt II K 703/11 został uznany winnym tego że, że w dniu 6.07.2011 r. na drodze publicznej nr (...) na trasie B.-W. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...) nr rej. (...) w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania nie zachował bezpiecznego

odstępu i potrafił jadącego rowerem R. J. B. powodując u niego obrażenia w postaci wstrząsu pourazowego, stłuczenia głowy z raną tłuczoną okolicy potylicznej i wstrząśnienia mózgu, wieloodłamowego złamania kości udowej lewej w 1/3 bliżej otwartego II stopnia, złamania wieloodłamowego nasady dalszej kości promieniowej lewej oraz złamania II, III, V kości śródrcza lewego, co naruszyło czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o czynu z art. 177 § 1 k.k. i za to na mocy art. 177 § 1 k.k. skazano go, zaś na mocy art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (k. 149 akt II K 703/11). Wyrok zapadł w trybie uwzględnienia wniosku prokuratora o wydanie wyroku skazującego na posiedzeniu i wymierzenie uzgodnionej z oskarżonym kary (k. 144 akt II K 703/11).

Bezpośrednio po wypadku R. J. B. (1) karetką pogotowia ratunkowego został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w Ł. na Oddział Urazowo-Ortopedyczny, gdzie przebywał od 6.07.2011 r. do 31.07.2011 r. z rozpoznaniem wstrząsu pourazowego, stłuczenia głowy z raną tłuczoną okolicy potylicznej i wstrząśnienia mózgu, wieloodłamowego złamaniem kości udowej lewej w 1/3 bliżej otwartego II stopnia, złamania wieloodłamowego nasady dalszej kości promieniowej lewej oraz złamania II, III, V kości śródrcza lewego. W dniu 6.07.2011 r. chirurgicznie opracowano rany uda lewego i głowy, założono wyciąg bezpośredni nakłyckiowy na kończynę dolną lewą, dokonano repozycji zamkniętej złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej, założono gips ramienny i uzyskano repozycję złamania kości promieniowej lewej. W dniu 7.07.2011 r. powód był pobudzony, samowolnie zdjął przecięty gips z kończyny górnej lewej z powodu narastania obrzęku. Nastąpiło przemieszczenie odłamów. Założono szynę gipsową przedramienną. Nie uzyskano nastawienia na wyciąg odłamów kości udowej lewej. Powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. Z powodu urazu głowy i niskich wartości morfologii krwi zabieg operacyjny wykonano w trybie odroczonym. Powód był leczony operacyjnie w dniu 19.07.2011 r. Pod kontrolą monitora rtg nastawiono odłamy kości promieniowej lewej i zespolono 2 drutami K., założono gips przedramienny, wykonano repozycję otwartą złamania kości udowej lewej z zespoleniem. Podczas leczenia zachowawczego powodowi przetoczono 10 jednostek koncentratu krwinek czerwonych zgodnie z grupą krwi, przetoczono album i inne leki. Dnia 31.07.2011 r. powód w stanie ogólnym dobrym został wypisany ze szpitala z zaleceniem dalszego leczenia w miejscu zamieszkania i stosowania C. (k. 10, 15, 47).

Czas leczenia i rekonwalescencji powoda trwał od dnia wypadku. Polegał na konieczności hospitalizacji w Oddziale Urazowo Ortopedycznym Szpitala Wojewódzkiego w Ł. i wyżej opisanym procesie leczenia. Usunięcie przez powoda rozciętego gipsu na kończynie górnej lewej w pierwszej dobie pobytu w Szpitalu z powodu ucisku gipsu i narastania dolegliwości bólowych, nie miał wpływu na proces leczenia oraz jego skutki. Po doznanych urazach powód miał niesprawne kończyny lewe (górną i dolną), które były operowane. Złamanie kości promieniowej po zabiegu operacyjnym goiło się standardowo około 6 tygodni, w dalszym czasie następowała rehabilitacja i usunięcie zespolenia wewnętrznego. Na początku okresu gojenia powód wymagał poruszania się na wózku inwalidzkim, następnie chodzenia przy balkoniku i przy pomocy dwóch kul łokciowych. Po uzyskaniu pełnego i stabilnego zrostu kości udowej powód mógł chodzić przy jednej kuli łokciowej.

Leczenie wywołało u powoda stres. Powód nie korzystał z pomocy psychologa i psychiatry.

Na skutek wypadku z 6.07.2011 r. powód doznał wstrząśnienia pourazowego, stłuczenia głowy z raną tłuczoną okolicy potylicznej, wstrząśnienia mózgu, złamania wieloodłamowego kości udowej lewej w 1/3 bliższej, otwarte II stopnia -co skutkowało 15% uszczerbkiem na zdrowiu, złamania wieloodłamowego nasady dalszej kości promieniowej lewej – co skutkowało 8% uszczerbkiem na zdrowiu, złamania II, III, V kości śródrcza lewego – co skutkowało 4% uszczerbkiem na zdrowiu, dysfunkcji barku lewego u praworęcznego – co skutkowało 5% uszczerbkiem na zdrowiu i pourazowego przykurczu wyprostnego kolana lewego – co skutkowało 5% uszczerbkiem na zdrowiu. Łącznie stwierdzono u powoda 37% stały uszczerbek na zdrowiu.

Stwierdzone następstwa wypadku nie są związane z naturalnym procesem starzenia się, ani z uprawianiem sportu.

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda są trudne do przewidzenia. Doszło do wygojenia złamań kończyny górnej lewej i dolnej lewej z upośledzeniem ich funkcji. Obecnie stan zdrowia powoda jest stabilny i

nie ulegnie już poprawie. Z biegiem czasu będą narastały zmiany zwyrodnieniowo – zniekształcające. Zachodzi konieczność poddania się przez powoda dalszemu leczeniu w postaci usunięcia zespolenia wewnętrznego z kości udowej lewej, celowe jest kontynuowanie leczenia usprawniającego co pomoże utrzymać dobrą sprawność organizmu powoda pomimo istniejących dysfunkcji narządu ruchu.

Po wypisaniu z Oddziału Urazowo Ortopedycznego zalecono powodowi przyjmowanie C. (lek o działaniu przeciwwzakrzepowym) (opinia k. 92-108, 469-469-491).

Powód po powrocie do Turcji w dniu 26.03.2015 r. był na wizycie u specjalisty ortopedii i traumatologii na badaniach oraz przeszedł fizykoterapię (k. 342, 344, 360).

Powód pracuje w Wyższej Szkole (...) w I. w (...)w Studium (...) jako nauczyciel języka angielskiego. Powód powrócił do pracy w drugiej połowie września. Od października wypełniał wszystkie swoje obowiązki jako nauczyciel (k. 381).

W chwili zdarzenia sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w C. (...) Towarzystwie (...) w P. (polisa k. 34, 35-36).

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 300.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 3.000 zł tytułem renty wyrównawczej w terminie 30 dni od otrzymania wezwania. Pozwany wezwanie otrzymał w dniu 1.10.2012 r. (k. 12).

Decyzją z 1.03.2013 r. pozwany przyznał powodowi świadczenie tytułem zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł, ustalając przyczynienie się powoda na poziomie 50% (k. 38-39, 173).

Powód brał udział w rozprawie w dniu 28.02.2014 r. Na te rozprawę nie był wzywany przez Sąd do osobistego stawiennictwa, sam wyraził wolę uczestnictwa w rozprawie (k. 50, 41v). Powód będąc w Polsce przebywał w gospodarstwie agroturystycznym w W., zgodnie z fakturą z 1.30.2014 r. koszt pobytu wyniósł 380 zł (k. 123).

Powód był zobowiązany do stawienia się na badania przez biegłych sądowych w okresie od 17 do 30.06.2014 r. (k. 82). Powód uczestniczył w badaniu w dniu 25.06.2014 r. W tym celu przyleciał z Turcji do Polski w dniu 22.06.2014 r. Z Polski do miejsca swego zamieszkania odleciał w dniu 27.06.2014 r. Bilet w obie strony kosztował 2.258,53 TL (k. 118), tj. 3.074 zł zgodnie z wyliczeniami powoda (k. 113), których pozwany nie kwestionował. Koszt przejazdu powoda z lotniska w W. do Ł. i z powrotem środkiem komunikacji publicznej wyniósł łącznie 77 zł (k. 121, 122).

Powód przedstawił bilet lotniczy z datą przylotu do Polski z 19.06.2014 r. i odlotu 24.06.2014 r. (k. 119). Daty te nie miały jednak żadnego pokrycia w czynnościach procesowych.

Powód poniósł koszty tłumaczenia w kwocie 150 zł (k. 122v), 706,02 zł (k. 521), 200 zł (k. 522), 250 zł (k. 523).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentacji medycznej (k. 10, 15, 47), wezwania do zapłaty (k. 12), zaświadczenia lekarskiego (k. 13), polisy (k. 34-36), decyzji o przyznanej zadośćuczynieniu (k. 38-39), częściowo wyjaśnień informacyjnych powoda (k. 63-65), zeznań świadka W. G. (k. 65), opinii (k. 92-108, 469-491), tłumaczenia biletów (k. 118-122), faktur i rachunków (k. 122v, 123, 521, 522, 523), akt szkody (k. 173-316), tłumaczenia potwierdzenia odbycia wizyty lekarskiej (k. 342, 344), tłumaczenia raportu medycznego (k. 360-361), pisma pracodawcy powoda (k. 381), dokumentów z akt II K 703/11.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo R. J. B. jest częściowo uzasadnione. Strona pozwana nie kwestionowała zasady odpowiedzialności z tytułu łączącej ją z właścicielem pojazdu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC). Strona pozwana w toku procesu nie kwestionowała zatem – co do zasady – swojej odpowiedzialności cywilnej. Z tytułu umowy ubezpieczenia OC, przyjmując jako niesporne zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł, które wypłaciła powodowi na etapie postępowania likwidacyjnego. Wszelkie dalej idące roszczenia strony powodowej uznane zostały przez pozwanego za niezasadne.

W niniejszej sprawie powód domagał się naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy, w drodze zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 153.159 zł.

Podstawę prawną powyższego żądania zadośćuczynienia stanowił art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z treścią pierwszego z przywołanych przepisów Sąd może przyznać poszkodowanemu w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten nie zawiera jednak kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, które to kryteria wypracowała judykatura.

Przyjmuje się powszechnie, że szkodą niemajątkową (krzywdą) jest naruszenie integralności ciała oraz zakłócenie funkcjonowania organizmu polegające m.in. na odczuwaniu bólu fizycznego i cierpienia psychicznego oraz innych dolegliwości, które są z tym związane. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie też z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Jest też powszechnie utrwalone stanowisko, że przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, trzeba brać pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym: rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szansę na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Szkada niemajątkowa przejawia się w postaci odczuwanego przez poszkodowanego bólu i cierpienia, stresu, dyskomfortu, świadomości konieczności życia z nieuleczalnym urazem lub innych ujemnych przeżyć psychicznych. Nie jest wymagane, aby uszczerbek miał charakter trwały.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa cywilnego przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma bowiem stanowić przybliżony ekwiwalent szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Powinna wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć.

Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od wielu czynników, a w szczególności od charakteru obrażeń, stopnia nasilenia bólu, okresu leczenia, liczby zabiegów, trwałych następstw wypadku, wieku, płci, stanu cywilnego, zawodu, bezradności poszkodowanego. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, dolegliwości bólowe zarówno doznane przez poszkodowanego, jak i te, które będzie on odczuwać z dużym stopniem prawdopodobieństwa. Zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Niewątpliwie do czynników zwiększających poczucie krzywdy należy zaliczyć również poczucie nieprzydatności w życiu rodzinnym i społecznym, konieczność pomocy ze strony najbliższych w czynnościach życiowych, rezygnacja z wykonywania ulubionych zajęć. Pojęcie krzywdy prowadzi m.in. do konieczności uwzględnienia sytuacji życiowej ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu (wyrok SN z 13.03.1973 r., II CR 50/73 - LEX nr 7228, wyrok z 10.04.1974, II CR 123/74- LEX nr 7457 wyrok SN z 27.11.1974, II CR 654/74 - LEX nr 7620).

Wszystkie te okoliczności muszą być analizowane indywidualnie w związku z osobą poszkodowanego, a także osobą odpowiedzialną za szkodę. Choć wielkość doznanej przez poszkodowanego krzywdy jest niewymierna i nie ma możliwości określenia w sposób dokładnie odpowiadający rzeczywistości zadośćuczynienia, to jednak jego wysokość nie może stanowić sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość odczuwalną ekonomicznie (wyrok SN z 29.10.1997 r, II CKN 416/97 - M.Prawn. 2011/17/948). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 1998 r. (II CKN 353/98 - M.Prawn. 2011/17/948) podał, że " Nie można taryfikować zadośćuczynienia za krzywdę według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. (...) ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości i w razie uszczerbku na zdrowiu zadośćuczynienie pieniężne powinno być odpowiednio duże".

Wszystkie okoliczności wpływające na ustalenia wysokości zadośćuczynienia winny zostać wykazane przez stronę powodową, gdyż zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, które z tego faktu wywodzi skutki prawne.

W toku postępowania powód nie wykazał należyście następstw zdarzenia w sposób, który pozwoliłby na uwzględnienie jego roszczenia w całości. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy ograniczony był do dokumentacji medycznej z procesu leczenia w Polsce, raportu medycznego i informacji od pracodawcy powoda oraz opinii biegłych sądowych i zeznań świadka W. G., które to zeznania oprócz okoliczności związanych z pobytem powoda w Polsce i przebywaniem na leczeniu szpitalnym po wypadku, nic do sprawy nie wniosły. Poza tym w sprawie nie było dostatecznych dowodów pozwalających na poczynienie ustaleń w przedmiocie intensywności i długotrwałości cierpień fizycznych i psychicznych powoda po zakończeniu procesu leczenia w Szpitalu Wojewódzkim w Ł.. Oprócz dokumentacji potwierdzającej odbycie wizyty u lekarza specjalisty i raportu medycznego, powód nie dostarczył żadnej dokumentacji, która świadczyłaby o przebiegu procesu leczenia w Turcji, podejmowanych zabiegach, okresu trwania rehabilitacji, przyjmowanych lekach, w tym przeciwbólowych. Powód nie wykazał też w jakim zakresie przedmiotowy wypadek wpłynął na jego życie osobiste, zawodowe oraz wskazywane przez niego hobby związane z uprawianiem licznych sportów. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność stylu życia przed wypadkiem, ani wpływu na niego przedmiotowego zdarzenia. Na powodzie, który był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, zaś ciążył obowiązek udowodnienia swoich twierdzeń. Powód nie wykazał też w należyty sposób, pomimo wezwania przez Sąd, czy w związku ze zdarzeniem i uszczerbkiem na zdrowiu otrzymał świadczenia odszkodowawcze w swoim kraju z tytułu podróży, przy której zazwyczaj wykupowane jest ubezpieczenie zwłaszcza przy wyjazdach indywidualnych lub z tytułu innych posiadanych ubezpieczeń. Zwłaszcza, że powód jest etatowym pracownikiem uczelni i już z tej racji powszechnie wiadomym jest, że osoby takie, zwłaszcza za granicą posiadają odpowiednie ubezpieczenia tym bardziej, że jak wynika z materiału dowodowego powód posiada obywatelstwo angielskiej, a mieszka i pracuje w Turcji. Tymczasem nie wskazał informacji żądanych przez Sąd, ograniczając się jedynie do złożenia oświadczenia, co nie dawało możliwości jakiegokolwiek jego sprawdzenia. Podnosząc również okoliczność, że przeżył stres i doznał uszczerbku w sferze psychicznej, nie złożył żadnych dowodów na okoliczność korzystania z pomocy psychologa i psychiatry, a jak wynika z dokumentacji, tego samego roku kontynuował zatrudnienie na wyższej uczelni, a więc tak, jak się rozpoczął rok akademicki. Na uwagę zasługuje także fakt, że powód posiadał ubezpieczenie skoro uzyskał z niego zwrot kosztów za pobyt w szpitalu w Polsce. Nie przedstawił jednak p[osiadanej polisy i zakresu tego ubezpieczenia, co obciążało go z mocy wskazanych powyżej przepisów prawa.

W konsekwencji podstawę ustaleń co do skutków zdarzenia stanowiły fakty wynikające z dokumentacji medycznej z procesu leczenia w Polsce, raportu medycznego lekarza specjalisty z Turcji z 1.03.2015 r. w zakresie w jakim potwierdzała ona odbycie przez powoda rehabilitacji oraz w zakresie stwierdzonego stanu zdrowia, informacji pracodawcy powoda, która nie dostarczyła informacji o systemie ubezpieczenia obowiązkowego lub dobrowolnego pracowników akademickich o statusie powoda, a przede wszystkim z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii oraz biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej (k. 92-108, 469-491).

Powód na skutek wypadku doznał niewątpliwie cierpień. Wynikało to z doznawanego bólu, z charakteru doznanych urazów. Powód na skutek wypadku doznał wieloodłamowego złamania kości udowej lewej, kości promieniowej lewej oraz kości śródreżca prawego. W pierwszej dobie pobytu w szpitalu mimo podawanych środków przeciwbólowych odczuwany przez powoda ból ręki z powodu ucisku gipsowego narastał, skutkiem czego powód będąc pobudzony, samodzielnie dokonał usunięcia gipsu rozciętego gipsu. Z opinii biegłego wynika, że powód podczas badania w dniu 25.06.2014 r. skarżył się na bóle kończyny dolnej lewej i kończyny górnej lewej. Zgłaszanych przez powoda dolegliwości bólowych nie można było jednak zobiektywizować. Powód bowiem nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność przyjmowanych leków przeciwbólowych lub historii choroby, z której wynikałaby częstotliwość ich przyjmowania. Intensywność i długotrwałość cierpień fizycznych po okresie hospitalizacji nie została przez powoda udowodniona.

Wypadek spowodował również u powoda cierpienia psychiczne. Było to nagłe i poważne w swych skutkach zdarzenie. Powód doznał dyskomfortu i stresu wynikającego z uciążliwości leczenia szpitalnego. Powód był hospitalizowany łącznie 26 dni. W trakcie hospitalizacji zastosowano wobec niego leczenie zachowawcze oraz operacyjne, które zostało odroczone ze względu na jego ogólny stan zdrowia. W sprawie nie było żadnych dowodów, które pozwoliłyby na indywidualne ustalenia, czasookresu trwania leczenia powoda w związku z zaistniałym wypadkiem. Nie mniej z opinii biegłego wynika, że ze względu na odniesione obrażenia ciała powoda, proces leczenia i rekonwalescencji mógł trwać około roku czasu (k. 104). Po przebytych leczeniu szpitalnym polegał on niewątpliwie na rehabilitacji, co potwierdza raport medyczny (k. 360-361).

Sąd uwzględnił również, że powód po wypadku odczuwał dyskomfort związany z ograniczoną możliwością poruszania się, początkowo korzystał z wózka inwalidzkiego, następnie balkonika i kul łokciowych. Ustalenia te wynikają z opinii biegłego, zgodnie z którą używanie przez powoda tego typu pomocy ortopedycznych usprawiedliwione jest typem doznanych przez powoda urazów, w następstwie których powód miał niesprawne kończyny (k. 488-488v). Opinia w tym zakresie potwierdza wyjaśnienia powoda oraz jest zgodna z informacjami od pracodawcy powoda (k. 381).

Przede wszystkim jednak orzekając w kwestii wysokości zadośćuczynienia należało uwzględnić, że powód na skutek wypadku doznał licznych poważnych obrażeń ciała, który wymagały leczenia szpitalnego, w tym operacyjnego, leczenia usprawniającego i skutkowało trwałym uszczerbkiem na zdrowiu na poziomie 37%.

Zgodnie z opinią biegłych sądowych powód na skutek wypadku z 06.07.2011 r. doznał wstrząśnienia pourazowego, stłuczenia głowy z raną tłuczoną okolicy potylicznej, wstrząśnienia mózgu, złamania wieloodłamowego kości udowej lewej w 1/3 bliższej, otwarte II stopnia -co skutkowało 15% uszczerbkiem na zdrowiu, złamania wieloodłamowego nasady dalszej kości promieniowej lewej – co skutkowało 8% uszczerbkiem na zdrowiu, złamania II, III, V kości śródrezcza lewego – co skutkowało 4% uszczerbkiem na zdrowiu, dysfunkcji barku lewego u praworęcznego – co skutkowało 5% uszczerbkiem na zdrowiu i pourazowego przykurczu wyprostnego kolana lewego – co skutkowało 5% uszczerbkiem na zdrowiu (k. 101-104).

Zarzuty do opinii biegłych sądowych zgłosił pozwany. Podniósł, że biegli stwierdzili, iż powód doznał w wyniku wypadku dysfunkcji barku i kolana lewego, który to wniosek został określony jedynie na podstawie subiektywnych odczuć powoda i ogólnikowego badania lekarskiego, zakwestionował ustalenia biegłych w zakresie 15% uszczerbku na zdrowiu w związku z złamaniem wieloodłamowym kości udowej lewej oraz w zakresie 8% uszczerbku na zdrowiu spowodowanego dysfunkcją nadgarstka lewego. Ponadto pozwany podniósł, że biegli oceniając czas trwania i proces leczenia i rekonwalescencji powoda oparli się na subiektywnych informacjach przekazanych im przez powoda nieopartych dokumentacją medyczną. Zakwestionował konieczność korzystania z wózka inwalidzkiego, balkonika czy kul w podawanym przez powoda okresie oraz podtrzymał swoje stanowisko co do przyczynienia się powoda do powstania szkody w związku z samowolnym usunięciem gipsu (k. 133-135).

Sąd po dokonaniu analizy opinii głównej i po zapoznaniu się z opinią uzupełniającą nie znalazł podstaw do jej podważenia. Z opinii wynika, że biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii swoje ustalenia poczynił w oparciu o dokumentację medyczną przede wszystkim z leczenia szpitalnego w Polsce, w oparciu o badanie podmiotowe i przedmiotowe powoda. Biegły podtrzymał swoją opinią główną w całości po zapoznaniu się z dodatkowym materiałem dowodowym w postaci raportu medycznego (k. 360-361) i informacji od pracodawcy powoda (k. 381), które miały związek z obrażeniami odniesionymi przez powoda. Z opinii uzupełniającej wynika, że materiał dowodowy zgromadzony na etapie wydawania opinii głównej był wystarczający do opiniowania, a dowody przedłożone na późniejszym etapie potwierdziły zawarte w niej wnioski. Analizując opinię w aspekcie poszczególnych zarzutów pozwanego Sąd stwierdził, że wnioski opinii w szczególności w zakresie czasookresu procesu leczenia i konieczności stosowania przez powoda pomocy ortopedycznych mają charakter zobiektywizowany doświadczeniem zawodowym biegłego, co zostało już wyżej wyjaśnione. Sąd nie miał również wątpliwości, iż dysfunkcja barku i kolana lewego są następstwem wypadku z 06.11.2011 r. Powyższe biegły ustalił nie tylko na podstawie wyjaśnień powoda, ale przede wszystkim na podstawie dokumentacji medycznej, analizując doznane przez powoda urazy, przebieg leczenia oraz posiłkując się doświadczeniem zawodowym. Biegły stanowczo wykluczył, aby obrażenia barków i kolana powoda

jakkolwiek wynikały z uprawiania sportu. Z opinii wynika, że dysfunkcja barku lewego i kolana lewego zostały stwierdzone przez biegłego na skutek bezpośredniego badania powoda, a ponadto w zakresie dysfunkcji kolana ustalenia biegłego znajdują potwierdzenie w raporcie medycznym z 01.10.2015 r. Ponadto Sąd podzielił opinię biegłego w zakresie ustaleń procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda. Zdaniem Sądu opinia w tym przedmiocie jest również jasna i wyczerpująca. Biegły w opinii uzupełniającej w tym przedmiocie szczegółowo udzielił odpowiedzi na pytania pozwanego, które Sąd uznał za przekonujące i logiczne. Sąd przychylił się także do opinii biegłego co do braku przyczynienia się powoda do rozmiarów szkody poprzez samowolne usunięcie gipsu. Przede wszystkim wskazać należy, że wbrew temu, co podaje pozwany, gips został rozcięty przez personel szpitala z powodu narastania obrzęku i nasilania się dolegliwości bólowych u powoda (k. 47, 278). Powód zaś zdjął jedynie przecięty już opatrunek gipsowy. Zgodnie z opinią uzupełniająca z powodu zdjęcia gipsu przez powoda doszło do przemieszania odłamów i konieczności operacji, uszczerbek powoda byłby prawdopodobnie mniejszy średnio o 2%. Jednak działanie powoda nie było w pełni świadome, powód znajdował się okresie wstrząsu pourazowego. Ponadto biegły podał, że gdyby powód samodzielnie nie zdjął gipsu, musiałby on zostać zdjęty przez personel medyczny, aby zapobiec niekorzystnym powikłaniom (k. 469-491).

Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia na uwzględnienie zasługiwał także fakt, iż poprawa stanu zdrowia powoda nie jest możliwa. Wypadek wywołał u powoda trwałe następstwa.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że wypłacone przez pozwanego świadczenie nie zaspokoilo w całości uzasadnionych roszczeń powoda. W ocenie Sądu, odpowiednią kwotą z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 111.000 zł (w tym kwota 30.000 przyznana na etapie likwidacji szkody). W pozostałym zakresie roszczenie powoda jest zawyżone. W sprawie zostały jedynie wykazane skutki wypadku w postaci stwierdzonych przez biegłego urazów i wynikającego z nich trwałego procentowego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto wykazano skutki wypadku w postaci cierpienia fizycznych i psychicznych naturalnie wynikających z doznanych urazów i procesu leczenia. Powód nie wykazał, aby proces leczenia i rekonwalescencji odbiegał od jego standardowego przebiegu przy tego typu urazach. Sąd wziął także pod uwagę, że powód po wypadku od września 2011 r. wrócił do pracy zawodowej, wykonując ją w pełnym wymiarze czasu pracy od października 2011 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 81.000 zł (111.000 zł - 30.000 zł), którą należało zasądzić wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 01.11.2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 71.000 zł od dnia 26.01.2016 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty. Powód R. J. B. (1) pierwotnie domagał się zasądzenia od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) w P. kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15.10.2012 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego zadośćuczynienia pieniężnego za doznane cierpienie psychiczne i fizyczne. Zdaniem Sądu datę początkową ustawowych odsetek liczonych od kwoty 10.000 zł należało jednak ustalić na dzień następujący po upływie określonego w wezwaniu do zapłaty trzydziestodniowego terminu wyznaczonego przez powoda pozwanemu na dobrowolną wypłatę świadczenia z tytułu umowy ubezpieczeniowej. Pozwany wezwaniu do zapłaty otrzymał 01.10.2012 r. (k. 24). Pozwany uznał roszczenie i był zobowiązany do zapłaty w terminie 30 dni od dnia wezwania. Uwzględniając zatem że październik ma 31 dni pozwany pozostawała w zwłoce od 01.11.2012 r. Odnośnie odsetek liczonych od kwoty 71.000 zł należy wskazać, że powód rozszerzył swoje powództwo pismem z 06.01.2015 r. (k. 112-113). Ze stanowiska strony pozwanej wynikało, że dopiero po uzyskaniu opinii biegłych, która wykazała 37% uszczerbek na zdrowiu powoda, możliwym było ostateczne ustalenie wysokości kwoty zadośćuczynienia. Dlatego Sąd uznał, że żądanie powoda ustalenia terminu początkowego odsetek z datą wcześniejszą niż data zapoznania się pozwanego z treścią pisma rozszerzającego powództwo jest pozbawione podstaw. Pozwany ustosunkował się do rozszerzonego powództwa pismem procesowym z 26.01.2015 r. i od tej daty należało ustalić termin początkowy odsetek liczonych od kwoty 71.000 zł. Sąd o odsetkach ustawowych orzekł mocy art. 481 § 1 i 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 31.12.2015 r. oraz w brzmieniu obowiązującym od 01.01.2016 r. o odsetkach ustawowych za opóźnienie.

Z tych względów należało orzec jak w punkcie I sentencji orzeczenia.

W pozostałej części powództwo o zadośćuczynienie jako wygórowane i bezzasadne podlegało oddaleniu. Dlatego Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji orzeczenia.

Powód reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika cofnął powództwo o odszkodowanie i zrzekł się roszczenia w tym zakresie wskazując, iż koszty pobytu leczenia szpitalnego w Polsce zostały powodowi zwrócone z ubezpieczenia tureckiego powoda. Pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na cofnięcie powództwa (k. 451-451v, nagranie od 00:01:28 do 0:07:51 minuty). Dlatego Sąd na mocy 355 §1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie II sentencji orzeczenia.

Ponadto powód domagał się tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty 26.150,78 zł, na którą to kwotę składały się: 3.074 zł – bilet lotniczy, 1.478 zł – bilet lotniczy, 27 zł – bilet autobusowy, 50 zł – bilet autobusowy, 150 zł – koszt tłumaczenia z języka angielskiego, 380 zł – pobyt w Ł., 1.433,77 zł – zaliczka na opinię biegłego, 8.172 zł – opłata od pozwu, 250 zł – koszt tłumaczenia, 200 zł – koszt tłumaczenia, 150 zł – koszt tłumaczenia, 706,02 zł – koszt tłumaczenia, 1.879,99 zł – zaliczka na opinię biegłego, 1.000 zł – zaliczka na opinię biegłego, 7.200 zł – wynagrodzenie pełnomocnika (k. 576, 589).

Przepis art. 98 k.p.c. przewiduje zasadę kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa. Za niezbędne koszty procesu sąd może uznać również inne koszty poniesione przez stronę. Celowość tych kosztów podlega każdorazowo ocenie sądu, który może uznać je za koszty niezbędne do dochodzenia praw lub obrony, jeżeli stwierdzi ich ścisły i bezpośredni związek z wszczętym postępowaniem (por. E.Gapska, Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Komentarz).

Mając powyższe na uwadze Sąd nie uwzględnił kosztów pobytu powoda w Ł. w wysokości 380 zł. Przede wszystkim faktura przedstawiona przez powoda (k. 123) nie wskazywała w jakim okresie powód przebywał w gospodarstwie agroturystycznym w W.. Data wystawienia faktury (...)03.2014 r. może jedynie prowadzić do wniosku, że pobyt ten związany był z udziałem powoda w rozprawie w dniu 28.02.2014 r. Jednak i z tej przyczyny kosztów zakwaterowania powoda nie można było zaliczyć do kosztów procesu, bowiem stawiennictwo powoda na rozprawę nie wynikało z nałożonego na Sąd obowiązku, tylko z dobrowolnej inicjatywy powoda.

Powód przedstawił bilet lotniczy z datą przylotu do Polski z 19.06.2014 r. i odlotu 24.06.2014 r. na kwotę (...),53 (...), tj. na kwotę 1.478 zł (k. 119, 113). Daty wskazane na bilecie nie miały jednak żadnego pokrycia w czynnościach procesowych. Dlatego Sąd nie uwzględnił kwoty 1.478 zł przy rozliczaniu kosztów procesu.

Powód był natomiast zobowiązany do stawienia się na badania przez biegłych sądowych w okresie od 17 do 30.06.2014 r. (k. 82). Powód uczestniczył w badaniu w dniu 25.06.2014 r. w tym celu przyleciał z Turcji do Polski w dniu 22.06.2014 r. Z Polski do miejsca swego zamieszkania odleciał w dniu 27.06.2014 r. Bilet w obie strony kosztował 2.258,53 LT (k. 118), tj. 3.074 zł zgodnie z wycenieniami powoda (k. 113), których pozwany nie kwestionował. Koszt przejazdu powoda z lotniska w W. do Ł. i z powrotem środkiem komunikacji publicznej wyniósł łącznie 77 zł (k. 121, 122). Zdaniem Sądu koszty te były niezbędne do celowego dochodzenia praw w sprawie, wiązały się bowiem z obowiązkiem osobistego udziału powoda w badaniach niezbędnych do wydania opinii.

Za niezbędne koszty procesu w realiach sprawy Sąd uznał także koszty tłumaczenia dokumentów związanych z dochodzonym roszczeniem zgodnie z przedłożonymi przez powoda fakturami i rachunkami na kwoty 150 zł (k. 122v), 706,02 zł (k. 521), 200 zł (k. 522), 250 zł (k. 523).

Ponadto do kosztów procesu poniesionych przez powoda należało zaliczyć: koszty opłaty sądowej od pozwu liczonej od kwoty ostatecznie zgłoszonego żądania, tj. 5% od kwoty 153.159 zł, tj. kwotę 7.658 zł, uiszczone i wykorzystane zaliczki na poczet opinii biegłych w kwocie 1000 zł, 1.433,77 zł oraz w kwocie 51,82 zł (powód wpłacił zaliczkę 1.879,99 zł, która została zapisana pod poz. 421/2015, zaliczka nie została wykorzystana w toku postępowania, z zaliczki tej Sąd jedynie

nakazał pobrać kwotę 51,82 zł tytułem nierozliczonych wydatków), koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty ustanowienia w sprawie adwokata ustalone na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

Sąd ustalił, że powód poniósł łącznie koszty procesu w kwocie 14.617,61 zł oraz dodatkowo koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł.

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego składały się: zaliczka wpłacona na opinię biegłego w kwocie 1.879,99 zł, opłata skarbową w kwocie 17 zł i koszty zastępstwa procesowego ustalone § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Sąd rozliczając między stronami koszty procesu kierował się zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów zgodnie z art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w około 53%. Dlatego stosownie do wyniku sprawy powinien ponieść 47% wszelkich powstałych w postępowaniu kosztów, tj. $47\% \text{ z } (14.617,61 \text{ zł} + 1896,99 \text{ zł}) = 47\% \text{ z } 16.514,60 \text{ zł} = 7.761,86 \text{ zł}$. Skoro powód poniósł koszty (prócz wynagrodzenia pełnomocnika) w łącznej wysokości 14.617,61 zł, pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę $14.617,61 - 7.761,86 \text{ zł} = 6.855,75 \text{ zł}$. Dodatkowo pozwany powinien zwrócić powodowi 53% kosztów zastępstwa procesowego, tj. kwotę 1.908 zł. Dlatego Sąd orzekł jak w punkcie IV wyroku.

Powód natomiast powinien zwrócić pozwanemu 47% poniesionych przez pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, tj. kwotę 1.692 zł. Dlatego Sąd orzekł jak punkcie V wyroku.

W związku z tym, że koszty opinii biegłego w kwocie 95,91 zł zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa Sąd nakazał je pokryć z zaliczek wpłaconych przez strony na poczet opinii biegłych. Pozwany wpłacił zaliczkę w kwocie 1.835,90 zł, która została zapisana pod poz. 357/2015 i nie została wykorzystana w wysokości 44,09 zł. Powód wpłacił zaliczkę w kwocie 1.879,99 zł, która została zapisana pod poz. 421/2015 i nie została w całości wykorzystana. Dlatego Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży od powoda kwotę 51,82 z zaliczki zapisanej pod (...), zaś od pozwanego kwotę 44,09 zł z zaliczki zapisanej pod poz. (...).r. Dlatego Sąd orzekł jak punkcie VI wyroku.

W pozostałym zakresie żądanie powoda rozliczenia kosztów procesu podlegało oddaleniu.

Dlatego uwzględniając powyższe okoliczności i wskazane przepisy prawa, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.